

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego  
Lasów Państwowych Nadleśnictwa C.

przy uczestnictwie J. K. i innych,

o stwierdzenie nabycia nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 7 marca 2014 r.,

skarg kasacyjnych wnioskodawcy

i uczestników postępowania: J. K. i innych od postanowienia Sądu Okręgowego w  
S.

z dnia 3 października 2012 r.,

**1) uchyla zaskarżone postanowienie w punkcie 1 (pierwszym)  
i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w S.  
do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi  
rozstrzygnięcie w tym zakresie o kosztach postępowania  
kasacyjnego;**

**2) oddala skargę kasacyjną wnioskodawcy i zasądza od  
wnioskodawcy na rzecz uczestników postępowania: J. K. i  
innych, kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów  
postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji w pkt 1 sentencji postanowienia uwzględnił w części wniosek Skarbu Państwa o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, stwierdzając, że wnioskodawca nabył z dniem 14 września 1985 r. udział wynoszący 5/7 w prawie własności nieruchomości leśnej w postaci działki oznaczonej nr 307/2LP, oddalając wniosek w pkt 2 sentencji w pozostałym zakresie, tj. w odniesieniu do udziału wynoszącego 2/7 w prawie własności tej działki. W pkt 3 sentencji postanowienia oddalony został wniosek w odniesieniu do działek ewidencyjnych nr 307/3LP, 307/6LP, 307/7LP i 307/8LP.

Po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy oraz uczestników postępowania Sąd drugiej instancji w pkt 1 sentencji postanowienia zmienił zaskarżone postanowienie w pkt 1 uwzględniając wniosek jedynie przez zmianę daty zasiedzenia na wcześniejszą, tj. 1 stycznia 1985 r., oddalając apelację uczestników w pozostałym zakresie. W punkcie 2 sentencji Sąd odwoławczy oddalił apelację wnioskodawcy oraz orzekł w pkt 3 o kosztach postępowania apelacyjnego.

Uzasadniając oddalenie apelacji wnioskodawcy Sąd Okręgowy ustalił, że działki nr 307/3LP, 307/6LP, 307/7LP i 307/8LP B. K. nabył w 1948 r. umową darowizny od swojego ojca M. K., natomiast udziały po 1/7 w nieruchomości 307/2LP nabyli jego synowie B. i T. K., w dacie otwarcia spadku po M. K. w lutym 1954 r., na mocy dziedziczenia ustawowego.

Ponieważ B. i T. K. zostali skazani wyrokiem Sądu karnego z dnia 18 września 1954 r. m.in. na karę przepadku mienia, który to wyrok został uznany za nieważny postanowieniem Sądu z dnia 22 maja 1997 r., przeto roszczenie o zwrot mienia objętego wykonaną w 1954 r. karą przepadku stało się wymagalne w 1997 r. w dniu uprawomocnienia się tego postanowienia Sądu stwierdzającego nieważność wyroku z 1954 r. W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał, że skoro wnioskodawca stał się właścicielem nieruchomości od chwili skazania obu braci, tj. B. i T. K. i był nim aż do dnia wydania 22 maja 1997 r. postanowienia Sądu uznającego za nieważny skazujący ich wyrok z 18 września 1954 r., to w tym okresie wnioskodawca jako właściciel nie mógł zasiadywać tych nieruchomości.

Natomiast oddalenie apelacji uczestników postępowania, kwestionujących uwzględnienie wniosku polegające na stwierdzeniu zasiedzenia udziału 5/7 w nieruchomości leśnej, będącej działką nr 307/2LP, a więc tego udziału, w odniesieniu do którego również wykonano karę przepadku mienia, pomimo, że udział w wysokości 5/7 nie stanowił w 1954 r. własności obu osób wówczas skazanych, Sąd odwoławczy uzasadnił tym, że uczestnicy nie wykazali, aby swymi działaniami doprowadzili do przerwania biegu zasiedzenia na rzecz wnioskodawcy w odniesieniu do tego udziału.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie można przyjąć, że uczestnikom nie służyły roszczenia dla obrony swych właścicielskich praw, czy to z uwagi na niedostępność środków prawnych, czy powszechną praktyką ich stosowania, niestwarzającą realnych szans uzyskania skutecznego rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy wskazał na art. 10 i 11 dekretu z dnia 22 października 1947 r. o przepadku majątku jako podstawę żądania przez osoby trzecie zwrotu przedmiotu do nich należącego, a także na obowiązujące od 1965 r. przepisy art. 222 – 231 k.c., uznając je za gwarantujące ochronę własności prywatnej na drodze sądowej. Zarazem Sąd ten

uznał za nieuzasadnione twierdzenia uczestników, że nie czynili żadnych starań w zakresie windykacji nieruchomości z powodu obawy przed grożącymi im represjami, a rzeczywiste istnienie przejawów stosowanych wobec nich szykan nie zostało wykazane. W konsekwencji w ocenie Sądu drugiej instancji brak aktywności właścicieli 5/7 udziałów w nieruchomości, spowodowany okolicznościami nieodnoszącymi się do ich zindywidualizowanej sytuacji nie uzasadniał wystąpienia siły wyższej uniemożliwiającej dochodzenie roszczeń przed sądem i tym samym wystąpienia przesłanki zawieszenia biegu zasiedzenia.

Postanowienie Sądu drugiej instancji zaskarżyło 28 uczestników postępowania, a także wnioskodawca.

W skardze kasacyjnej wnioskodawcy, kwestionującego oddalenie jego apelacji, zarzucono naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej postanowienia (błędnie napisano „wyroku”) z przytoczeniem przepisów prawa. Natomiast zamiast naruszenia art. 172 § 1 i § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie uzasadnił wnioskodawca błędnym przyjęciem przez Sąd, że był on właścicielem przedmiotowych nieruchomości aż do czasu stwierdzenia postanowieniem z dnia 22 maja 1997 r. nieważności skazującego wyroku karnego z dnia 18 września 1954 r., którym orzeczono karę przepadku mienia. W ocenie tego skarżącego, stwierdzenie w 1997 r. nieważności orzeczenia z 1954 r. m.in. obejmującego karę przepadku mienia, eliminowało to orzeczenie z obrotu prawnego ze skutkiem *ex tunc*, co w ocenie wnioskodawcy oznacza, że nigdy nie był on właścicielem nieruchomości objętych wnioskiem, a więc Sądy naruszyły art. 172 § 1 i § 2 k.c. przez jego niezastosowanie.

Z kolei w skardze kasacyjnej 28 uczestników postępowania, zaskarżającej postanowienie Sądu odwoławczego w punkcie 1 (pierwszym), skarżący zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: art. 172 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 175 k.c. w zw. z art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 58 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 107, poz. 464) w zw. z art. 9 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowania niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej (Dz. U. 1958, nr 17, poz. 71)

oraz w zw. z art. XLI § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające k.c. Uczestnicy zarzucili ich błędną wykładnię „... względnie ...” niewłaściwe zastosowanie wskutek przyjęcia przez Sąd niezastnienia żadnej przeszkody uniemożliwiającej właścicielom dochodzenia roszczeń o zwrot nieruchomości i mającej cechy siły wyższej w rozumieniu art. 121 pkt 4 k.c., a więc uzasadniającej zawieszenie biegu zasiedzenia.

Ponadto uczestnicy zarzucili naruszenie art. 10 ust. 1 i art. 11 ust. 1 dekretu z dnia 22 października 1947 r. o przepadku majątku (Dz. U. Nr 65, poz. 390) w zw. z art. 9 powołanej wyżej ustawy z dnia 12 marca 1958 r. i w zw. z art. 121 pkt 4 k.c. przez ich błędną wykładnię „... względnie ...” niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż obowiązywanie art. 9 powołanej ustawy z dnia 12 marca 1958 r. nie stanowiło przeszkody w skutecznym dochodzeniu przez właścicieli zwrotu nieruchomości zagarniętej im w wyniku niewłaściwego wykonania kary przepadku mienia, co w konsekwencji skutkowało błędnym uznaniem braku siły wyższej uzasadniającej zawieszenie biegu zasiedzenia. Skarżący uczestnicy akcentują okoliczność, że przepisy art. 9 powołanej ustawy z dnia 12 marca 1958 r. uniemożliwiały aż do końca 1991 r. realne skorzystanie z uprawnień określonych w art. 10 i 11 dekretu z dnia 22 października 1947 r. o przepadku majątku.

Wnioskodawca w swej odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestników postępowania wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów postępowania, twierdząc, że uczestnicy nie dowiedli, iż nie mogli skutecznie dochodzić wydania nieruchomości, bo powinni wykazać, że ich brak aktywności wynikał ze świadomości obowiązywania art. 9 powołanej ustawy z dnia 12 marca 1958 r.

Z kolei 28 uczestników postępowania w odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawcy wnieśli o jej oddalenie w całości i o zasądzenie na ich rzecz od wnioskodawcy kosztów postępowania, akcentując, że dopiero chwila stwierdzenia nieważności wyroków skazujących skutkowałą wymagalnością roszczenia przeciwko Skarbowi Państwa o zwrot skonfiskowanego mienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku w niej uzasadnionych podstaw.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie okazał się trafny, ponieważ Sąd odwoławczy na s. 21 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wyjaśnił podstawę prawną wydanego orzeczenia oddalającego apelację wnioskodawcy, jednoznacznie stwierdzając, że apelacja ta pozbawiona jest podstaw i dlatego z mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. podlegała oddaleniu. Sąd drugiej instancji ocenę tę uzasadnił tym, że utrata przez wnioskodawcę prawa własności nieruchomości, nabytego w wykonaniu kary przepadku mienia orzeczonej wobec obu skazanych w 1954 r., nastąpiła z chwilą uprawomocnienia się w 1997 r. postanowienia Sądu, stwierdzającego nieważność wyroku skazującego (s. 20). W tej sytuacji jest oczywistym, że Sąd odwoławczy przyjął, iż wnioskodawcy przysługiwało prawo własności udziału 2/7 w działce nr 307/2LP aż do chwili uprawomocnienia się postanowienia stwierdzającego w 1997 r. nieważność wyroku skazującego, co skutkowało, że w tym okresie nie mógł biec termin zasiedzenia na rzecz wnioskodawcy, będącego w tym okresie właścicielem wymienionych udziałów.

Tę ocenę zakwestionował wnioskodawca w skardze kasacyjnej, uzasadniając zarzut niewłaściwego zastosowania art. 172 § 1 i § 2 k.c. stanowczym twierdzeniem, że nie nabył on prawa własności tych udziałów ze skutkiem wstecznym na datę wydania i wykonania nieważnego wyroku skazującego, a był jedynie ich samoistnym posiadaczem od chwili wykonania kary przepadku mienia i dlatego zasiadywał udziały w tej nieruchomości poczynając od listopada 1954 r.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie podzielił zasadności tego zarzutu wnioskodawcy, wobec uznania, że stwierdzenie nieważności wyroku sądu karnego postanowieniem wydanym na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm.), zwanej dalej „ustawą”, skutkowało przywróceniem skazanemu prawa własności mienia, którego karę przepadku orzeczono i wykonano, ale dopiero z chwilą uprawomocnienia się w 1997 r. postanowienia Sądu stwierdzającego nieważność wyroku skazującego. Do tej chwili prawo własności mienia, przejętego w listopadzie 1954 r. przez Skarb Państwa w wykonaniu orzeczonej wówczas kary jego przepadku, przysługiwało

wnioskodawcy, co wykluczało w tym okresie możliwość zasiadywania przez wnioskodawcę tych nieruchomości. Zważyć bowiem należy, że skoro ustawa nie zawiera wyraźnego unormowania odnośnie do skutków czasowych wydania postanowień stwierdzających nieważność orzeczeń, to skutki rzeczowoprawne będące następstwem wydania tych postanowień powstają dopiero z datą ich uprawomocnienia się. Stwierdzenie po upływie nieraz znacznego czasu i na podstawie szczególnej ustawy nieważności orzeczeń nie może mieć bowiem mocy wstecznej w odniesieniu do wywołanych nimi skutków rzeczowoprawnych, bez wyraźnej ku temu podstawy prawnej w samej ustawie. Skutkowałoby to bowiem powstaniem z datą wsteczną stanu pozwalającego na rozpoczęcie już wówczas zasiadywania przez Skarb Państwa nieruchomości przejętych w wykonaniu kary przepadku mienia, co mogłoby w wielu sytuacjach skutkować ich zasiedzeniem przez Skarb Państwa jeszcze przed dniem wejścia w życie ustawy, tj. przed dniem 23 maja 1991 r. Czyniłoby to iluzorycznym, a wręcz niemożliwym realne skorzystanie z uprawnień przewidzianych w art. 10 tej ustawy w przypadku stwierdzenia nieważności orzeczenia, co stało się przecież możliwym dopiero po jej wejściu w życie. Takie konsekwencje z pewnością nie mogą być uznane za zamierzone przez racjonalnego ustawodawcę.

Dlatego w piśmiennictwie przeważa zasługujące na aprobatę stanowisko, że w przypadku roszczeń, których materialnoprawną podstawą jest art. 10 ustawy przyjąć należy – uwzględniając ich szczególny charakter i właściwość – że uzyskają one przymiot wymagalności dopiero w dniu uprawomocnienia się postanowienia stwierdzającego nieważność skazującego orzeczenia. W doktrynie wyrażono stanowczy pogląd, że roszczenia przewidziane w art. 10 ustawy są emanacją przywróconego prawa własności, a zatem wymagalność ich należy wiązać z momentem, w którym uprawnieni do żądania zwrotu mienia na powrót stali się jego właścicielami, co nastąpiło w dacie uprawomocnienia się postanowienia stwierdzającego nieważność orzeczenia skazującego na karę przepadku lub konfiskaty mienia.

Taki kierunek wykładni w kwestii czasowych skutków postanowień stwierdzających na mocy tzw. ustawy rehabilitacyjnej nieważność orzeczeń prezentuje również judykatura uznając, że roszczenia o zwrot mienia przewidziane

w art. 10 ustawy uzyskują przymiot wymagalności dopiero w dniu uprawomocnienia się postanowienia stwierdzającego nieważność orzeczenia skazującego (postanowienie SN z dnia 29 maja 1998 r., II CKN 741/97, OSNC 1999/2/27; wyrok SN z dnia 15 października 2002 r., II CKN 1483/00, niepubl.).

Prezentowany kierunek wykładni przeważający w piśmiennictwie, jak również aprobowany w judykaturze, pozwala na realne skorzystanie z roszczeń wynikających z art. 10 ustawy, co wielokrotnie nie byłoby możliwe, gdyby jeszcze przed wejściem w życie tego przepisu Skarb Państwa mógł zasiedzieć nieruchomości przejęte w wykonaniu skazującego wyroku, którego nieważność następnie stwierdzono na mocy tej ustawy. Trudno bowiem zaaprobować taki kierunek wykładni przepisów ustawy, który pozwalałby usprawiedliwiać wniosek, że przewidziane nią roszczenie, m.in. o zwrot mienia, w istocie nie może zostać zrealizowane przez osoby uprawnione na mocy art. 10 tej ustawy, a to wskutek utraty przez nie własności w następstwie wcześniejszego skutecznego zasiedzenia przez Skarb Państwa jeszcze w okresie poprzedzającym wejście w życie tej ustawy. Preferowana przez wnioskodawcę w skardze kasacyjnej wykładnia odnośnie do skutków czasowych i rzeczowych postanowień musiałaby skutkować uznaniem iluzorycznego częstokroć charakteru uprawnień wynikających z ustawy, co przesądziło o bezzasadności zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 172 § 1 i 2 k.c., a w konsekwencji o oddaleniu skargi kasacyjnej wnioskodawcy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Skarga kasacyjna 28 uczestników postępowania zasługiwała na uwzględnienie wobec trafności zarzutu naruszenia art. 121 pkt 4 k.c. oraz art. 172 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 175 k.c. Przyjęcie przez Sąd odwoławczy istnienia braku podstaw do zastosowania art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c. wskutek uznania niewystąpienia przesłanek skutkujących zawieszeniem biegu terminu zasiedzenia należało uznać za co najmniej przedwczesne w ustalonym stanie faktycznym sprawy. Doprowadziło ono w następstwie do aprobaty Sądu odwoławczego dla zastosowania przez Sąd I instancji art. 172 § 1 i § 2 k.c., co skutkowało oddaleniem apelacji uczestników kwestionujących nią zaskarżone postanowienie w części aprobującej uwzględnienie wniosku w odniesieniu do udziału 5/7 w działce



307/2LP, należącej do uczestników (ich poprzedników prawnych), którzy nie byli karani w 1954 r. wyrokiem, którego nieważność w 1997 r. stwierdzono.

Sąd odwoławczy trafnie przyjął (s. 24), że o istnieniu roszczeń gwarantujących ochronę własności rozstrzygać powinna dostępność środków prawnych służących podważaniu bezprawnych działań władzy publicznej oraz powszechna praktyka stosowania obowiązujących przepisów, a zwłaszcza jej ocena pod kątem stwarzania realnych szans i możliwości uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia. Te trafne założenia Sądu odwoławczego zgodne są z linią prezentowaną w judykaturze, iż za stan siły wyższej w rozumieniu art. 121 pkt 4 k.c. należy przyjmować takie tylko rozwiązania legislacyjne, które uniemożliwiają uprawnionemu właścicielowi nieruchomości rzeczywiste, skuteczne i efektywne dochodzenie swoich roszczeń (v. postanowienia SN: z dnia 16 września 2011 r., IV CSK 77/11, niepubl., z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 474/09, niepubl., z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 498/12, niepubl., z dnia 16 maja 2013 r., IV CSK 686/12, niepubl.).

Jednakże Sąd drugiej instancji, dokonując takiej oceny, że obowiązujące regulacje prawne gwarantowały uczestnikom ochronę własności na drodze sądowej, a jedynie brak ich długoletniej aktywności nie doprowadził do odzyskania zabranego im w 1954 r. mienia, ograniczył się do analizy art. 10-12 dekretu z dnia 22 października 1947 r. o przepadku majątku (Dz. U. nr 65, poz. 390), zwanego dalej „dekretem”, art. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o amnestii oraz wskazał na obowiązujące od 1965 r. przepisy art. 222-231 k.c.

Ograniczenie oceny Sądu do tak określonej bazy normatywnej nie pozwala jeszcze na stanowcze przesądzenie, że stanowiła ona dostateczną podstawę do skutecznego dochodzenia roszczeń gwarantujących uczestnikom ochronę ich własności na drodze sądowej, nawet przy założeniu istnienia niezbędnej ich aktywności w dochodzeniu ochrony swoich praw.

Trafnie zarzucają uczestnicy w skardze kasacyjnej, że powołanie się na art. 11 ust. 1 dekretu, będący podstawą do wystąpienia z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa o zwolnienie przedmiotu lub prawa majątkowego należącego do osób trzecich, a objętego przez Skarb Państwa przy wykonaniu orzeczenia

o przypadku mienia, nie przesądza w sposób stanowczy, że instrument przewidziany tym przepisem był wystarczającą realną gwarancją ochrony własności uczestników postępowania, zwłaszcza po wejściu w życie ustawy z dnia 12 czerwca 1958 r. o sprzedaży nieruchomości PFZ oraz uporządkowania niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (Dz. U. Nr 17, poz. 71). Przepis art. 9 ostatnio wymienionej ustawy przewidywał, że m.in. nieruchomości leśne objęte we władanie Państwa do dnia jej wejścia w życie, tj. do dnia 5 kwietnia 1958 r., przechodziły bez odszkodowania na własność Państwa, a o ich przejęciu orzekał organ administracyjny wskazany w art. 9 ust. 3 tej ustawy. Natomiast postępowanie sądowe, m.in. o wydanie nieruchomości leśnych, objętych we wskazanym okresie we władanie Państwa, podlegało umorzeniu na mocy art. 9 ust. 4 powołanej ustawy. Niezbędne jest więc dokonanie oceny przez Sąd drugiej instancji, czy uprawnienie uczestników wynikające z art. 11 ust. 1 dekretu stwarzało im w praktyce realną szansę wytoczenia i uwzględnienia przewidzianego tym przepisem powództwa, przy uwzględnieniu równoległego obowiązywania art. 9 ust. 4 powołanej wyżej ustawy z dnia 12 marca 1958 r., obowiązującej aż do 31 grudnia 1991 r.

Również powołanie się przez Sąd odwoławczy na obowiązujące od 1965 r. przepisy art. 222-231 k.c., jako gwarantujące ochronę własności prywatnej na drodze sądowej, wymaga zbadania i oceny, czy znajdowały one zastosowanie także do ochrony prawnej uczestników postępowania, czy też zastosowanie wymienionych przepisów zostało wyłączone szczególną normą art. 11 ust. 1 dekretu z dnia 22 października 1947 r. o przypadku majątku, z którego wynikała możliwość realnego skorzystania poprzez wytoczenie wyłącznie określonego tym przepisem powództwa o zwolnienie przedmiotu lub prawa. Ewentualne wykorzystanie gwarantowanej tym ostatnio wymienianym przepisem drogi sądowej dla dochodzenia ograniczonego przedmiotowo żądania na podstawie art. 11 ust. 1 dekretu wymaga także oceny szans jego powodzenia zwłaszcza w okresie obowiązywania art. 9 ust. 1 i ust. 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. (Dz. U. nr 17, poz. 71). Sąd Apelacyjny na s. 21 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wyraźnie skłonił się do możliwości zastosowania art. 9 ust. 1 wymienionej ustawy w odniesieniu do nieruchomości uczestników objętych we władanie Państwa

w listopadzie 1954 r., jednakże analizę swoją ograniczył do przytoczenia jedynie art. 9 ust. 2 tej ustawy, z pominięciem pozostałych części tego artykułu, a zwłaszcza wpływu normy art. 9 ust. 4 tej ustawy na możliwość realnego skorzystania z uprawnień wynikających z art. 11 ust. 1 dekretu, ewentualnie z przepisów k.c. w okresie od ich wejścia w życie do 31 grudnia 1991 r.

Z tych względów Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną 28 uczestników postępowania i w tym zakresie orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.